

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 42.

W E SRZODĘ DNIA 24. MAIA 1797.

Z Wiednia d. 3. Maia.

Cesarska Familia i siostry z Offen i Pragi powrocili tu nazad. Woyska stojące obozem pod Wiedniem częścią do Włoch częścią do Morawii i Czech ruszyły. Jeszcze w Gratzu przybyło do jenerała Buonaparte dwóch deputatów Weneckich, którzy przełożenie czynili względem zdarzeń między Francuzami i Wenetami zaszłych.

Neapolitański poseł margrabia de Gallo, ofiarował w prezencie jenerałowi Buonaparte bardzo piękny Turecki pałasz, który mu zrobił wielkie ukontentowanie. Ten jenerał do Medyolanu wyjechał, a miasto 6000 garnizonem Austryackim jest osadzone.

Gdy Francuzi przed zawarciem przedugodnych artykułów pokoju, ku Kroacyi ciągnęli, wzywali niektóre komitaty Węgierskie przez sztafety do wspólnego związku, ale to było bezskuteczne, bo te sztafety przez urzędników rządowych były przejęte i odrzucone. Węgrzy jeszcze w swojej stoją insurrekcyi, i przed podpisaniem

przedugodnych punktów iak nazywiewy pragnęli w polu potykać się. Dzisiay wszystkie korpusy woluntaryuszów Wiedeńskich i wieyskich w piękney paradzie i porządku powracały, która parada od pierwszy aż do trzeci godziny trwała. Cesarz z całą jenerainością czekał ich przy okopach, dziękował im za wierność w nacyzulszych wyrazach i pożegnał ich ze łzami.

Z Wiednia d. 4. Maia.

Neapolitański poseł margrabia de Gallo, który tu z główney kwatery jenerała Buonaparte przybył, w czoray wyjechał do Ofen, gdzie Arcy Xiężniczka Klementyna oblubienica krolewicza Neapolitańskiego, nagle zachorowała. Dla tego doktor Quarin onegdaj tam pobiegł. Neapolitańska eskadra, która do przewiezienia Arcy Xiężniczki przeznaczona była już stanęła w Istrii, ale gdy teraz pokoy z Francją nastąpi, lądem z Wiednia do Neapolu pojdzie.

Jenerał Buonaparte mocno się oto do-

pominał, aby Francuzkie woyska przed swoim cofnieniem się Tryest nazad obieły. Bo Celsarski pułkownik Casimir, który zabrał Tryest, już przed obieciem miał wiedzieć o zawartym zawieszeniu broni. Na co dwor nasz zezwolił, byle tylko sposobem przyjacielskim to się stało. Dwadzieścia i dwie skrzyń Francuzkich pieniędzy, które były zatrzymane mają im byćdż powrocone, ale na wzajem wszystkie te rzeczy powinni oddać, które poddanym J. C. Mei zabrane były. Oto są wiadomości o tym zdarzeniu: Garnizon tuteyszy, który w mieście nie wynosił nad 300 ludzi, w okolicach zaś tuteyszych 2000 ludzi bardzo się dobrze sprawował i nikomu krzywdy nie uczyniono, ale w pobliskich wioskach wiele nieprzyzwoitości się działo. Gwałtowne postępowanie dragonii we wsi Rizmigna dało okazyą do poruszenia, które wsparte od zbliżających się Kroatów; sprawiło nasze uwolnienie.

Dnia 14 kwietnia chłopci w Rizmigna zgromadzili się w masę i znieśli dragonią nieprzyjacielską, potym złączywszy się z inszemi wieśniakami wypędzili zupełnie ze wsi, stanęli potym na drodze do Fiune idący i czekali na zbliżających się Kroatów, a z temi złączeni resztę pikiet nieprzyjacielskich częścią wycięli, albo złapali, częścią do ucieczki przymusili; komendant Francuzki Brechain dostał się naszym w niewolę. Strata Francuzów w tym dniu przeszło 1000 ludzi wynosi, z naszych zaś bardzo mało zginęło. Prawie cały skład kontrybucyi, która przeszło 3 mill: wynosiła w towarach, i innych wiele rzeczy, które tu dla przewiezienia okrętami były sprowadzone, w padły nam w ręce. Miasto całą noc aż do rana było oświecone

gdzie z wielkim okrzykiem i dzwonow ogłosem chorągwie naszego Monarchy rozwieszano, a Francuzkie rozdierano na sztuki; nareszcie zawieszenie broni ogłoszone zostało, i wiesniacy powrocili do domu. Lecz o to d. 17 rano znowu o zbliżaniu się nieprzyjaciela przyszła wiadomość, uderzono w dzwony, wszyscy rzucili się do broni, tuteysi mieszkańcy złączyli się z mieyskimi, i zrobili masę 10,000 ludzi gotowych krwią wierności dowodzić. Kroaci już byli wyszli, magistrat czynił co mógł, aby lud do powrotu nakłonić, ale daremnie, bo już był w drodze. Biskup dopiero tuteyszy doścignąwszy ich wymógł na nich że zezwolili na wroście nieprzyjaciela do miasta, lecz pod warunkiem, że się spokojnie zachowywać będzie, że w przeciwnym przypadku nikogo życiem nie darują. Tak więc przez umowę 300 Francuzow pod zastoną Kroatów i Celsarskich husarow tu weszło, lud jednak i mieszkańcy zostali pod bronią, aby na każdy przypadek byli gotowi. Lecz podobno i Francuzi w krótkce rząd wywydł.

Na kongres, który względem ostatecznego pokoju ma byćdż złożony, hrabia Bartensztejn bardzo biegły negocyator jest mianowany pełnomocnikiem Celsarskim Poset Pruski margrabia Lucchesini jest odwołany; na jego miejsce hrabia Keller jest przy naszym dworze.

Z Wiednia d. 6. Maia.

Dwor tuteyszy dla Francuzkiej armii w czasie cofnienia się z naszego kraju kazał dostawić wszystkiego za pieniądze, i teraz wiemy, że ta armia, której na żywności zbywało 87,000 wynosiła. Z tych Buonaparte 20,000 do Papiezkiego kraju odesłał, gdzie także wsparcia z strony Kró

la Neapolitańskiego i W. Xcia Toskańskiego spodziwają się; reszta stoi przy Palmą nową, i innych Weneckich granicach. Armia zaś Cezarska stoi przy Gorycyi. W. Xzę Toskański tej wiosny jest tu spodziewany.

Dnia 1 t. m. pierwsza wozowa poczta wyszła do Klagenfurtu, a listy pierwszy raz do Tryestu przez Laybach, z kąd zatrzymane listy dopiero d. 29 kwietnia tu przybyły.

Mówią, że podsekretarz stanu Pan Hammond tu przybył.

Z Paryża d. 4. Maia.

Dyrektoryat napisał do generałów Reynier, Desaix Duhem, Jordis i do generała adiutanta Desmont od armii Renu i Mozeli, i do generałów Debelle, Championet, Lefevre, Grenier, Ney i do adiutanta Soult od armii Sambry i Mozy pochwalne listy. List do dywizyjnego generała Reynier główny jenerałnego sztabu armii Renu i Mozeli jest w tych wyrazach.

"Armia Renu i Mozeli, Obywatelu Jenerale, nie mogła szczęśliwiej kampanii otworzyć i bohaterskie d. 20 kwietnia przeyście iey za Ren rokowało iey na dal pewne zwycięstwa. Gdyby podpisanie przedugodnych artykułów nie było marszu tej armii wstrzymało, pokazała by się znowu w tych okolicach była, gdzie czy w padając, czy cofając się zawsze zwyciężką była. Lecz dla słodyczy pokoju, którego rzeczpospolita używać będzie, nie będą te armie zatawać sławy, które by bronią swoją jeszcze nabyły. Sława iey jenerałów, którzy się tak iak Ty lubo jeszcze młody do pierwszej rangi wyniesli, i często doświadczona waleczność żołnierzy

zaręczają tej armii u całej Europy szacunek."

Z listu do jenerała Desaix pokazują się, iż on już jenerał Moreau przyjechał, przygotowania do przeyścia za Ren poczynił. W tym momencie, inow dyrektoryat, kiedy przedugodne artykuły pokoju przed bramami Wiednia podpisane zostały, Ty Obywatelu Jenerale, uwieńczyłeś usługami twoje poważenie, w których widać wielkie wojskowe talenta i miłość do oyczyzny, która pierwszem światłości przydaie."--- Jenerałowie Duhem i Jordis i adiutant Desmont, do których dyrektoryat pochwalne listy pisał, są iak wiadomo rannieni.

Do jenerała Debelle kommandanta artylleryi armii Sambry i Mozy napisał dyrektoryat: "Miło jest dla rzeczpospolitey widzieć, iż Francuzka artyllerya dawną swoją przewagę utrzymuje. Dyrektoryat będzie miał zawsze szcęgelniejszą o niego staranność, &c.

Wliście do jenerała Lefevre mówi dyrektoryat: "Jeżeli pokoy, iak się spodziewamy, którego przedugodne artykuły już są podpisane, zaraz ukończony będzie, to spieszne Twoje postąpienie przeciw nieprzyjacielowi, wiele się do niego przyłoży i wdzięczność rzeczpospolitey tym bardziej się za twoje zasługi powiększy."

Nim wiadomość o zawarciu pokoju na niższy Ren nadeszła, zasłży jeszcze przy armii Sambry i Mozy następujące zdziwienie:

List jenerała Hoche do dyrektoryatu, z głównej kwatery Friedberg d. 6 Floreal (25 Kwietnia.)

Obywatele Dyrektorowie! Gdy wczoraj

ray dopiero o polityczce przy Neuhoﬀ wiado-
mość odebrałem, nie mogłem was prę-
dzej iak teraz oniey uwiadomić. Przyłą-
czony list jenerała Watrin mieści w sobie
obszerniejszy iey opis; ta była zapewne
jedna z najsławniejszych. -- Przysłało
tym walecznym woyskom, które niegdys
na zbuntowanych przeciw nam wodach
błądziły, taki początek przy tey armii zro-
bić dla zasłużenia sobie na sławę uniey.
Francuzi są wszędzie jedni; zapłat tylko
swoy mają do przewyciężenia.

Podpisano *L. Hoche.*

*Z Wisbaden d. 3. Floreal (d. 22
Kwietnia)*

*Jenerał Brygady Watrin do kommanderun-
gującego jenerała Hoche.*

Moy Jenerale ! Tego rana wziąłem
część pod moją kommandą stojący dywi-
zyi i poszedłem ku Moguncyi dla otoczenia
tego miasta. W Neuhoﬀ natrafiliśmy na
nieprzyjacielski oboz, który waleczni
strelcy 24 półbrygady z niepospolitą od-
wagą atakowali: po dosyć żywym odpor-
ze został nieprzyjaciel aż do bram Mogun-
cyi odparty. Więcej iak 800 brańcow,
między którymi jest wiele oficerow, wie-
le zabitych i ranionych nieprzyjaciół, 3 ar-
maty, 5 wozow artyllerycznych, wiele
broni, bagażów, zabranie w niewolę wię-
kszej części Barko husarow z pułkowni-
kiem i innemi oficerami, są owocem tey
potyczki. Xzę Salm, kapitan u Leloup
strzelcow dostał nam się także w niewolę.
Kazałem ich do Koblentz zaprowadzić. —
Jenerał Goulus donosi mi, iż Ehrenbreit-
stein zupełnie otoczone, i że tylko twoich
rozkazow do oblężenia go oczekuje.

Podpisano *Watrin.*

Jenerał Vandamme oznaymił przy pa-

rolu armii Renu i Mozeli rozkaz, w kto-
rym między innym stoi: "Chwalebno jest
bardzo dla armii Renu i Mozeli przyłożyć
do palmy zwycięzkiej roszkę oliwną,
którą po tylu tryumfach uwiliśmy. Żołnie-
rze! Sława już was w oyczyźnie waszey
poprzedza; gotujcie wam wdzięczność wszy-
stkich Francuzow i powszechnie podziwie-
nie. Jenerał spodziewa się, iż najwi-
kszy porządek, najściślejsza karność w
wszystkich panować będzie. Przykroby
mu bardzo było do ostrych środków mu-
sieć przystąpić, i zdać rapport przeciwny
iego zamiarom, i zniszczyć przez to wszy-
stkie pochwały, które tey dywizyi dał."

Podług tutejszych pism, aresz-
towano znou w Neapolu za różne podey-
rzenia 120 najpierwszey familii osob, mię-
dzy którymi się nawet obydwaj bracia Xcia
Belmonte Pignatelli, który pokoy z Fran-
cyą podpisał, znajdując.

Podpisanie przedugodnych artykułow
i pocieszona nadzieia zupełnego pokoju, mia-
ły już ten szczęśliwy wpływ, iż Boos,
czyli billety na intraty, które nie dawno 8
do 9 procentow stały, poszły już do 16 i
17 procentow w górę, i spodziewamy się
iż wkrótce zarowno poydą. Reskrypcye
stały przed wczorem 16 l. 7 s. wczoray 16 l.
15 l. 15 s.

Z Cherburga donoszą, iż Canebray
kommandant w departamencie Mansz, nie-
gdys gorący stronnik Roberspierra, pod-
niósł sztandar buntu; ale już potrzebne
rozporządzenia przeciw niemu i iego stron-
nikom wyszły.

Jenerał dawny kommanderujący armią
Włoską Scherer, został kommandantem 8
dywizyi na mieyscu jenerała Willot mia-

nowany, który deputowanym obrany został.

Obywatel Serbollini jest już aktualnie pełnomocnym posłem od rzeczypospolitey Lombardzkiej w Paryżu mianowany.

W Brest uzbierała teraz 22 liniowych okrętów. — Mowią tu, iż wiadomość o podpisaniu przedugodnych artykułów pokoju między Francją i Austryą powszechną trwogę w korpusie Kondensza sprawiła, i że Xzę Kondesz kuryerów do Wiednia i Blankenburga wysłał.

Z Liworna potwierdza się, iż Angliacy d. 16 Porto-ferrajo i wyspę Elba opuścili, spaliwszy wprzód fregatę Mignon i armatną szalupę, które już niezdatne były na morze.

W Departamencie Vauclus miano samych royalistów na deputowanych wybrać.

Wczoray przybiegł tu od rządu Weneckiego kuryer. Rada 500 uradziła już, iż na pamiątkę zwycięstwa naszych armii będzie monument wystawiony.

Jenerał Cartaut został kommanderującym jenerałem armii wewnątrz mianowany.

W tych dniach żądała jedna gromada od rady 500, aby zdobyte w tej wojnie chorągwie po wszystkich departamentach podzielone były; ale rada przystąpiła na to żądanie do porządku dziowego.

Przy Werona nim nasze woyska to miasto odebrały, 11 armat Wenecyanom zabrali. — Z Włoch piszą jeszcze, iż Buonaparte 25 000 przeciw Wenecyi posłał.

Mamy tu za pewną rzecz, iż w Anglii wielkie odmiany zaydą, i słychać dżisay, iż tuteysi różni bankierowie niechęć już Londyńskich papięrow wypłacać, pod pozorem iż im stan terazniejszy tego miastu nie jest znany.

Zokazyi o znaymienia podpisu przedugodnych artykułów pokoju, miał między innemi w radzie 500 obywatel Dumismowę, w której co następuje przywodził: "Dzisiay, rzekł jest nam wolno sprawiedliwą pychę z Francuzką szlachetnością połączyć. Prawda jest więc, iż rząd Angielski z wszystkim swoim złotem niepotrafił narodu pod swoją politykę podbić i panowania nad morzem utrzymać. Prawda więc iż gieniusz wolności zwyciężył, i że broń Francuzka uwolni Europę. Wtym momencie gdy pałasz Francuzkiego Alexandra nie wymazany nigdy tylu intryg wątek przeciął, upadnie w oczach spokojnych narodów ów niesprawiedliwy nam za rzut nagabania i niszczenia wszystkiego. Do nas teraz należy autorów krwawych scen na lądzie oskarżyć; tak jest do nas, którzyśmy zawsze o powszechny pokój wołali i nawet nasz rząd obwiniali, iż nie dba o dobro rzeczypospolitey. — My zawsze byliśmy umiarkowanemi i szlachetnemi okazowaliśmy się. Gdy Hiszpania więcej iak dwoistej zbroiny neutralności się rzekła i zaczępną i odporną allians nam ofiarowała, musieliście go przyjąć; ale iak ostrożnie sobie postępowaliście! W tym momencie kiedyście siły morskie rzeczypospolitey podwoili, niechcieliście Europy zostawić w rozumieniu, iż wy nie tak szczerze zakończenia tej straszney wojny pragniecie, iak w swych mowach okazujecie. Prawda iż postępowania naszych armii we Włoszech i nad Renem, nie mogły gabinetowi S. James żadney nadziei do przymszczenia nas do przyjęcia jego warunków i zamiar zostawić, któreby jego panowanie na Oceanie utwierdziły i Hollandyą nazad pod jego iarzmo oddały. Lecz przecz

od nas te podłe dyplomatyczne igraszki! Zwroćmy raczej nasze oczy na ten piękny widok ostatnich naszych starań do otrzymania pokoju. Europa niechaj teraz sądzi czy Francya albo Anglia odsuwała pokoy; czy zwyciężający Buonaparte przed bramami Turynu, przed kapitolium, iak przed murami Wiednia, niedopełnił równo oczekiwania i życzeń rzeczypospolitey, i czy sobie przez umiarkowanie i ludzkość nie ziednał więcey miłości unarodow iak przez swoje tryumfy. — Anglia chcąc sobie 3 czwarte części ziemi zagraincę położyć, nam samym chciała tylko granice przepisać: Utrzymywała pożar wojny na lądzie, i przymusiła nas do poddania tego losowi broni, co iey iuż dawno nie podlegało, bytu rzeczypospolitey Francuzkiej. — Teraz broń iuż to rozstrzygnęła, i nie ślepe szczęście, nie losem narodów to się stało; ale nie przymuszone męstwo naszych obrońców, talenta naszych jenerałów i gieniusz Buonapartego, którzy nayważniejszą wojnę od ucywilizowania Europy zakończyli. Pokoy wyiasni teraz naylepiey interes samego mocarstwa morskiego i samego mocarstwa lądowego. Tu mówca! małe bohaterskie czyny naszych armiy we Włoszech i nad Renem &c.

Z Moguncyi d. 6. Maia.

Jenerał Hoche nakładając na kraie, które teraz woyska armii iego zajmują 3 mill: 725 000 liw: kontrybucyi, wydał z tey okoliczności proklamacyą następującą:

Z główney kwatery Friedberg d. 10. Floreal (d. 29 Kwietnia.) roku 5.

Jenerał kommanderujący armią Sambrę i Mozy gdy się dowiedział, że iego rozkazy po wielu mieyscach zle zrozumia-

no, a gorzej ieszcze wykonywano: że się w tey mierze dopuszczano bezprawnych i arbitralnych krokow, że wielu złey wiary ludzi udało się podstępnie za umocowanych do wybierania kontrybucyi z niemniejszym uszczerbkiem honoru walecznych naczelników armii; iako razem i szkoda samychże krajów; przeto życząc sobie kommanderujący izby rozkład kontrybucyi stosowny był do majątku każdego, a w odbieraniu onego zachował się wszędzie porządek i iednostajny sposob, stanowi co następuje:

Art. 1. Rachując od daty ogłoszenia niniejszey uchwały niewolno iest oddać officyerom armii wybierać żadnych pojedynczych kontrybucyi, choćby w tey mierze składali się iakiemi ordynansami.

Art. 2. Woyska tak będą żyć daley, iak dotąd żyły. Kommissarz woyskowy każdej dywizyi na rozkaz, który zawsze przez kommanderującego jenerała podpisany bydź ma, dostarczać będzie żywności i oszczędnie z nią postępować.

Art. 3. W Kraiach między Sieg, Nidą i Menem na iedney, a między Renem i linią demarkacyyną na drugiej stronie ma bydź naypierwey summa 3 milliony 725,000 gotowizną wybrana, podług klasyfikacyi na te kraie.

Art. 4. Domyslać się potrzeba, że od poddanych Xięcia Landgraffa Helsen Kassel-skiego pod żadnym pozorem wymagać niczego niewolno.

Art. 5. Za odebraniem tego rozporządzenia jenerałowie mają wybrać z opisanych krajow naynakomitsze osoby w powiatach im właściwych, na zakładow, i tych do Francyi odesłać, iesli-

by gdzie wypłacenie kontrybucyi natychmiast nie nastąpiło.

Art. 6. Wszystkie płace po odebraniu tego obwieszczenia mają być oddawane do kasy jeneralnego kassjera armii przez Delegowanych, których każdy powiat, urząd, i Xięstwo do głównej kwatery przystać są obowiązane.

Art. 7. Co się tycze wypłaconych już summ jeoerałom, te oddane być mają przez tychże jenerałów jeneralnemu kassjerowi z zakwitowaniem, a potem z kontrybucyi na wyżej wzmiankowane miejsca nałożonych potrącone zostaną.

Art. 8. Summy także opłacone oficyerom Francuzkim przez urzędy, osoby magistratow i inne, za pokazaniem kwitow potrącić się w kontrybucyi zaleca; głowy jednak sztabu jeneralnego obowiązane są dochodzić ważności podpisu na kwitach i nieważność onych karać naysciśley.

Art. 9. Zapobiegając nakoniec sprawiedliwym skargom i uciskowi obywatelow, aby ci mimo surowość wojennego prawa niebyli kontrybucyą nad miarę zamozności i majątku swego okładani, zaleca się głowie sztabu jeneralnego przy mować wszelkie czy to ustnie czy na piśmie czynione sobie przełożenia i te podług słuszności i sprawiedliwości kazdego czasu ułatwiać.

Art. 10. Nienależy jednak w żadne rozpoznanie w przed wchodzić, poki przynajmniey dwie piąte części kontrybucyi wypłacone nie będą.

Art. 11. Kommanderujący oficyerowie doniosą głowie jeneralnego sztabu o tych państwach, powiatach, urzędach, opactwach i t. d., które w przytączo-

ney liście wypisane nie są, dla oznaczenia także kontrybucyi na nie. — Zwierzchność mieyscowe dadzą baczność nayspilnieyszą aby w ich cyrkulach osoby wszystkich stanow bez względu na jakie wyłączaące przywileie przypadaiać na siebie kontrybucyą płaciły, aby przy końcu samych klas uboższych ludu kontrybucye nie uciskały.

Art. 12. Zaleca się kommissyi śrzedkowej, aby między Sieg i Roer na iedney, a między Renem i linią demarkacyną na drugiej stronie sumnę 800,000 liw: wybrała, wyłączaiać iednak od tego osiadłości Króla Jmć Pruskiego.

Art. 13. Kommissya wysze do tego zamiaru umocowanego kommissarza, któryby w kraiach przepisanych przyymował ofiarowane sobie na umorzenie kontrybucyi: produkta w cenie wyznaczyć się mającey.

Art. 14. Kłoby ieszcze po nastąpiouym ogłoszeniu tego rozporządzenia powazył się szczegulne kontrybucye wybierać, takowy sądownie ścigany będzie.

Kommanderujący jenerał Hoche.

Z Hagi d. 9. Maia.

Stany Amerykańskie P. Murray pełnomocnikiem swoim przy naszej rzecypospolitey mianowały, i w krotce tu ma przy być. Wszystkie Batawskie woyska, które są w stanie wojennym iako też dozorczy magazynow mają rozkaz, aby na jutro wszystko do marszu gotowe było. Przyczyny takiego zalecenia są ieszcze tajemnicą. Mówią iednak, że 50 transportowych okrętow są gotowe do ich przewiezienia, a zatym iakaś tajemna expedycya iest w robocie.

Już tedy dekretowano, że w Leydzie

szkoła główna czyli Batawska narodowa Akademia ma być ustanowiona. Ma być jeszcze i więcej akademii w innych miejscach założonych, lecz ich liczba jeszcze oznaczona nie jest.

Zgromadzenie prowincjonalne Hollandyi znowu się wczoraj zebrało, zapewne dla naradzenia się, jakim sposobem część wydatków tegorocznych 40 mill. na Hollandyą przypadającą ma być złożona. Ponieważ nasza sama prowincja dwie trzecie składać powinna tedy spodziewamy się nowej przymuszonej pożyczki, która od rewolucyi już trzecią będzie nierachując dwóch od 1787 za przeszłego rządu.

Najświeższe listy z Paryża potwierdzają, że w przedugodnych punktach pokoju Moza za granicę rzeczypospolitey Francuzkiej jest wzięta, bo podług najbardziej jenerałów zdania, ta forteca mi opatrzona linia daleko jest bezpieczniejsza, i lepsza niżeli granica Renu.

Z Bruxelli d. 4. maja.

Wczoraj wieczor przy ogłosie bębna ogłoszono tu podpisane między Francuzką rzeczpospolitą i Cezarzem przedugodne artykuły pokoju, przez które już Belgium Francyi ustąpione, ustanowienie i niepodległość rzeczypospolitey w Lombardyi za zdecydowane i granice Francyi tak jak są ustawami rzeczypospolitey obwarowane przyznane. Nasz los już przecię zadecydowany został!

Wszyscy Xża muszą teraz następnie oświadczenie czynić: "Uznaję iż powszechność Francuzkich obywateli stanowi samowładność, i przysięgam poddanie się i posłuszeństwo ustawom." Wiele Xży, którzy nie chcieli takiej przysięgi złożyć zostali aresztowanemi.

Z Medyolanu d. 2. Maja.

Głoszą tutaj, że forteca Mantua oddana będzie Cezarzowi. Wiadomość ta wprawiła wielką niespokojność w patryotach Lombardzich.

Podług listów z Genui przejeżdżał tamtędy kuryer Francuzki do Neapolu z depeszami, w których dyrektoryat wzywa dwor ten do dopełnienia warunków pokoju w jak najprędszym czasie, jeżeli chce uchronić się wojny. Zapewniają z innej strony, iż Piemontczykowie opuszczają na nowo Onelles, które zajętym będzie przez 500 Francuzów.

Z Tulonu wysłała eskadra Francuzka złożona z 6 liniowych okrętów i 4 fregat, przeznaczona na tajemną ekspedycyą.

Z Leydy d. 4. Maja.

Dowiadujemy się iż przybyły wczoraj kuryer z Wiednia do Hagi przywiozł tę ważną wiadomość, że Cezarz ratyfikował przedugodne traktatu artykuły, przez pełnomocników podpisane.

Z Kadyx d. 12. Kwietnia.

Flotta Angielska krąży dotąd przed naszym portem, i wszystkie wchodzące i odchodzące statki zatrzymuje, jak list następujący okazuje.

Ponieważ Król Jmć Katolicki Królowi Angielskiemu i Brytańskiemu narodowi wojnę niesprawiedliwie wypowiedział, rząd Angielski ma słuszne prawo handel Hiszpański zatrzymywać. Dla tego zalecam, żeby od dnia dzisiejszego żadnemu okrętowi z Kadyx wychodzić ani do wspomnianego portu wchodzić nie dozwalać, bez mojego albo komendanta Chefa floty zezwolenia, bo ten port jako zupełnie blokowany uważany być powinien.

Na okręcie Brytania d. 11. kwietnia
Ostacius Nelson.

GAZETY KRAKOWSKIE

 W E S R Z O D Ę D N I A 24. M A I A 1797.

Z Włoch d. 28. Kwietnia.

Z Liworna pod d. 17 t.m. donoszą co następuje:

Francuzi kazali tu obwołać iż na Angielskie towary i neutralne okręty jako na swoją własność czatują; żegluga morska co dzień się więc niebezpieczniejszą staie; z tym wszystkim mamy nadzieję iż Francuzi w krotce Liworno opuszczą.

Jenerał Buonaparte woził z sobą zawsze iak wielki Fryderyk małą Bibliotekę; ta składała się szczególnie z komentarzow Cezara, Xenofona, Polibiusza zuwagami Foltarda, z opisu kampanii niegdyś jenerała Cezarskiego Aloniecuculi &c.

Podług gazet Medyolańskich okazała się tam nadzwyczajna radość na wiadomości iż Lombardia za niepodległą ogłoszona została. Gdy kuryer od Buonaparte d. 22 w wieczor do Medyolanu przybył, większa część mieszkańców już spała; porwali się natychmiast ze snu i illuminowali

swe domy. Kommendanci miejscowi udali się z pochodniami pod drzewo wolności dla obeyscia tego szczęśliwego zdarzenia przy ogniu radości. Między radosnemi okrzykami szczegulniey słyhać było: Niech żyje Włoch zbawca, niech żyje Buonaparte." Los nasz, mowi mōnicyalność Medyolańska w swojej odezwie znajdował się w ręku Bohatera naszego wieku; był więc ubezpieczony &c.

Z Frankfurtu d. 9. maja.

Przejeżdżał tedy wracający z Paryża kuryer na Oppenheim; iechał on do głównej kwatery jenerała Hoche z doniesieniem, iż dyrektoryat ratyfikował przedugodne warunki pokoju; do jenerała Lefevre przybył także kuryer.

Z Włoch d. 3. Maia.

W Wenecyi ogłoszono pod dniem 20 kwietnia dwie odezwy, w których senat uznaje zafalszywe i podrzucone pismo przyznane Proweditorowi Battaglia; oswiadcza

także, iż rząd stały w swych zasadach, nigdy niezaniebyszał zachowywać najsłabszej neutralności.

Z tym wszystkim Francuzi opanowali cały już prawie kraj Wenecki. Odebrawszy Weronę, udali się do Wincency i Padwy, gdzie zaraz weszli; wszędzie mieszkańców rozbroiono, woyska otoczono i wzięto w niewolę; wielu poaresztowano obywateli szczególnie w Weronie; i jednakowo własność szanowaną była, i gdy na zbliżenie się woysk Francuzkich, mnóstwo wiesniaków uciekło, nie było rozlewu krwi. Mówią iż jedna z kolumn Francuzkich d. 30 kwietnia przybyła do Fusina, miasteczka na przeciw Wenecyi leżącego.

Z Manheimu d. 8. Maia.

Wczoray ruszył ztąd batalion od regimentu Arcy Xcia Toskańskiego. Jeden od dział pomienionego batalionu ma poysć do Heidelberga, i tam zostać przez czas woyskowego kongresu, który w owym mieście odbyć się ma.

Główna kwatery Cefarskiej armii, przeniesiona będzie z Durlach do Graben, a w przyszłą sobotę do Schwetzingen.

Dnia 6 maja przebiegł przez Durlach kuryer Francuzki wystany od dyrektoryatu do jenerała Buonaparte.

Z Londynu d. 3. Maia.

Wczoray wieczor odebrałszy wiadomość pod d. 29 p.m. z Paryża, że między Cefarszem i rzesząpospolitą Francuzką punkta przedugodne wrzeczy samey są podpisane, z kąd wnosimy, że P. Hammond zapożao do Wiednia przybył, i do tych ne gocyacyi nienależał.

Gdy nieukontentowanie w Irlandyi coraz się bardziey powiększa, to nakłoniło iak zapewniaią nasze misterium do wystania tam Xięcia Wallii.

Z Bremen d. 7. Maia.

Rząd Francuzki iak zapewniaią miał wydać woynę stanom Amerykańskim, i nawet kazał kokfiskować wszystkie neutralne towary na okrętach Amerykańskich. Ta nowina wielki cios zadała handlowi.

DONIESIENIA.

Od C. Kr. szlacheckiego sądu Gallicyi zachodney Krakowskiego, Panu Dominikowi i Stanisławowi Borkom braciom mocą niniejszego edyktu do wiadomości się podaje, iż Pan Stanisław Dybrowski dobrą Wąbarską dziedzic do tego sądu Krakowskiego przeciwko nich względem nakazania im, ażeby prawu swemu do summy 25380 zł. pol. z dobro Wąbarską potentowanemu oddali, przeciwnie zas on tym prawem chętniejszym się wzięcie milczenie nakazane było, zadowol podał, i o pomoc sądową ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sąd niniejszy dla niewiadomego ich miejsca pomieszkania, a nite i w C. Kr. dziedzicznych krajach niebytności, Panom Borkom braciom tutejszego Alwansa Pana Teleszora Billewicza na ich niebiespieczeństwo i kosztu iako zastępcę wyznaczył, z kądym panem zabawa podług przepisu na C. Kr. kraie ustanowionego sądowego zбору wprowadzani i rozsądzeni badanie, przeto ty nite Panow Borkow braci tym koncem napomina się, aby lub sami w czasie iowcze przegwoływali stawili się, albo kuratorowi postanowionemu, iżebyby iakie mieli prawa swego wyznaczyli, w których tym czasie przeszali, alboliteż na koniec innego pełnomocnika uprosili, i sądowi tenże przedstawili, i wszelakich przyzwoitych prawnych uzyli środków, któreby dla swego obrony nyskuteczniejsze bydy rozumieci, inaczej następujące z swego odwołania się skutki sami sobie przypiszą tak bowiem przepisane na C. Kr. dziedziczne kraie prawa mieć chcą.

Z Rady Cefarskiej Krol: Gallicyi zachodney sądu szlacheckiego. Dnia w Krakowie dnia 17 Maia 1797 roku.
Auersperg.

Przez C. Kr. Gallicyi zachodney sąd szlachecki Krakowski wierzycielom masy niegdy Józefa hrabi Osolskiego Woiewodę Wołyńskiego, którzy swoje proteusze na przeciw idy mający podług dekretu naywyższego Trybunału Lubelskiego dnia 20 wrzesnia 1791 roku zapadłego; przy dziele niaz-

dowym dnia 1go maja 1792 zaczęty, potem zaś do dnia 1go Lipca tegoż roku odroczonego podawali, iako to:

1. Panu Bonifacemu Olsoliskiemu,
2. Michałowi Złotkowskiemu,
3. Żydowi wołów Czupryn,
4. Panu Antoniemu Woytkowskiemu,
5. Annie z Suchackich Walentego Kłameczyńskiego małżonce,
6. Panu Stanisławowi Ożarówskiemu, i Annie z Broniewskich,
7. Wielebnemu Stanisławowi Bryganiewiczowi Proboszczowi w Olsolinie,
8. Panu Augustynowi Popiel,
9. Panu Janowi Zakrzewskiemu,
10. Panu Szymonowi Murawskiemu,
11. Nayprzewielebniejszey Kapituły Sandomirskiej,
12. Panu Janowi Cerawiczowi,
13. Panu Romualdowi Strellickiemu,
14. Pawłowi Dimitrowiczowi,
15. Panu Dominikowi Michałowskiemu,
16. Zawła Szmojtowiczowi,
17. Danielowi Kurzelnickiemu,
18. Panu Maciejowi Sobolewskiemu,
19. Panu Ignacemu Cieszkowskiemu,
20. Panu Janowi Rakowskiemu,
21. Panu Ludwikowi Gołyńskiemu, nabywaczowi prawa od Pana Frydryka hrabiego Moszyńskiego.

Mocą niniejszego obwołania podaje się do wiadomości, iż żbieg wierzycieli do masy Olsolińskiego przy dziele zjazdowym w wyż wzmiankowanym zaczęty, w tymże C. K. sądzie szlacheckim daley ciągnionym i ukończonym będzie.

Ponieważ zaś ci wierzyciele swoje pretensye przy dziele zjazdowym wyżej wyrażonym już okazali pizeto im zaleca się, by każdy z nich co do swojej pretensyi procz oryginalnego prawa, które przy zjeździe w Olsolinie złożył, także wyrok sądu Zjazdowego w ekstrakcie autentycznym i gdyby od tegoż appellacya założona była (która appellacya aż do ostatniego grudnia 1790 pozwolona była) Wyrok naywyższego Trybunału przez plenipotentą do tutejszego sądu podał.

Gdy iednak §. 89. zbioru sądowego, tymczasowego sądu masy przez głosy wierzycieli sądowni wiadomych ustanowić nakazuje, przeto wierzyciele w wyż wzmiankowani przywołują się, ażeby dnia 10 czerwca r. b. w tutejszym sądzie o godzinie gtey z rana koncem obierania kuratora tymczasowego dobr stawili się.

Dan z rądy C. K. sądu szlacheckiego Galicyi zachodniej w Krakowie dnia 3 maja 1797 roku.

Auersperg mp.

Piekarski.

Olechowski.

Przez C. Krol: Galicyi zachodniej Sąd szlachecki Krakowski wszystkim, do których należy, wiadomo się czyni: iż zbieg wierzycieli do majątku niegdy W. Jozefa hrabi Olsolińskiego wojewody Wołyńskiego w porządku dekretu naywyższego trybunału Lubelskiego pod dniem 20 września 1791 r. zapadłego, co do dobr Olsolin z przyległościami Adamczowice, Teczynopol, Gozlica, Sternallice, Uszarowie, Smerdynia, Wilkowie, Dziwkowa, Sniekory, Oziny, w wojewodztwie i powiecie przedtym Sandomirskim, tudzież dobr Chrzanow w wojewodztwie Krakowskim leżących i ruchomych zaczęty na miejscu dobr Olsolin w większej części zaczęty, i do dnia 1 sierpnia 1792 r. odroczone, w tymże C. Krol: sądzie szlacheckim daley ciągnionym i ukończonym będzie.

Przeto ktokolwiek do rzeczzonego majątku prawo układania iakoweyze pretensyi mieć rozumie, niniejszem napomina się, by aż do dnia ostatniego sierpnia r. b. pretensya swoją, przez wydanie pozwu naprzeciw postanowionego w osobie adwokata Walentego Olsawskiego kuratora masy konkursowej, do tutejszego sądu szlacheckiego tym pewnie podawali, i w tym nie tylko rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tey lub owej klasie umieszczonemi bydz żądaia, okazali ile, że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcej słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nie nadgłosza się, od wszystkich w masie Olsolińskiego w chodzących, w Galicyi zachodniej z tey strony Wisły znajdujących się dobr, bez żadnego wytecia oddaleni zostaną, chociażby im istotnie prawo do wspólnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomości do masy należący była, tak dalece, iż iakowi wierzyciele, gdyby co malsie winni byli, mimo tego, iż im prawo do nadgodzenia sobie, własności, lub zapisu służyłoby mogło, dług zapłacić powinni będą. Podług tego więc każdy z wierzycieli rzeczoney masy ma sobie postąpić, i od szkody chronić się. Gdy zaś podług przepisu rozdziału y §. 86 Zbioru sądowego, obieranie administratora masy, tudzież

deputacyi wierzycielow nakazuje sie, przeto wszyscy wierzyciele na dzień 9 września r. b. o godzinie 9 z rana do tutejszego C. Krol: sądu szlacheckiego tym napomnieniem powołują się, iż na ten dzień tymczasownie ustanowiony rzadca majątku lub potwierdzony, lub inszy obierany, podobnież też i deputacya wierzycielow, do ktorey jednak nikt tylko wierzyciel tey massy zdalny bydl może, podług 93 i 94 §. obieraną bydl ma, i oraz o przepisach przy zaizdżaniu dobrami ustanowić się mających, o władzy tey deputacyi względem administrować się mającey masy, tudziez do pokt rzadca dobr deputacyi obowiązki wypelnic ma, czynic się bądzie z tych powodow więc wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawic się należy, ile w przeciwnym przypadku podług §. 95 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo tak rzadca iako też deputacya wierzycielow od tuteyszego sądu ustanowione będą. Dane z Rady J. C. K. Mei sądu szlacheckiego Gallicy zachodniey, w Krakowie dnia 3. Maia 1797 roku.

*Auersperg mr.
Piekarski.
Olechowski,*

Podaje się do wiadomości publiczności iako Elzbieta Salomea Karpińska pod farą S. Floryana Kleparzu przy Krakowie roku 1732 urodzona, po tym wziawszy szlub z Ur. JP. Jozefem Roitowskim roku 1763 dnia 27 kwietnia w Kościele S. Mikołaja na Wesoły, krotko pomieszkawszy bez żadney przyczyny, raczey rozpustnym żywotem uwiodłszy się od pomieszkania małżeńskiego odstąpiła, ktoby więc o tey życiu lub śmierci wiedział powod uprasza aby do Konsystorza Krakowskiego doniesiono było w formie przyzwoitey.

Obwieszcza się publiczności, iż w Cyrkule Olkuszkiem w mieście J. C. Krol: Mei Wolbromie o 5 mil od Krakowa leżącym na trakcie iadąc ku Częstochowie znajduje się domostwo zwane Gutowskie w samym rynku, przy wstrecie z dwiema izdebkami czyli sklepikami z izbą wewnątrz, z gorzelnią i z dwiema piwnicami, tudziez z dwiema gruntami czyli rolami, iedną Gutowską i Gotlarczyńską zwanemi do sprzedania, ktoby sobie życzył tak domostwa iako i tych dwóch rol w naylepszej pozycyi leżących wieczystością nabyć, niechay się raczy zgłosic do Piotra Sudorskiego kontrollora halsy i mieszczanina miasta Krakowa, a iako od właściciela tego wszystkiego pożądaný odbierze skutek, lub zaarendowania na czas trzech letni lub i dalszy.

Urodzeni Michał i Franciszek Tomiccy bracia rodzeni, chcąc się dowiedziec o życiu Michała, Tomickiego stryia swego rodzionego, który jeszcze przed rokiem 1753 z Woiewodztwa przedtym Krakowskiego odalił się, oraz o pozostałych może naturalnych iego sukcesorach. Upraszaia wszystkich, ktorzych ninieysza odezwa doycć może, aby o potrzebny już powyższy wiadomości, do kantoru Cazy Polskiej Krakowskiej doniesienie swoje uczynic raczyli, gdy w razie nie będących już przyżyciu rekwirowanych osob, sami wraz z siostrami, substancyi po Michale Tomickim, iako rodzonym stryiu pozostałey dopominac się będą i rielu prawo.

Przez sad woytowski - ławniczy Cef: Krol: miasta Krakowa, wszystkim w obec, ktorym o tym wiedziec należy ninieyszeni do wiadomości na powtore podaje się: Iż dony prawem przekonanego Anastazego Peszkarego dziedziczne w drugim cyrkule miasta na Kleparzu to jest pod Nrem 42 43 stojące z swoimi przyległościami za sumę 4831 zł. pol: urzędownie oszacowane, na instancyą prawem przekonywającego Tomasza Styryo w następujących terminach to test: 22 czerwca, i 22 lipca r. b. w przytomności delegowanego sądowego kommisarsza Szll: Balcera Trzcńskiego awnika, więcej dalaćemu sprzedane będą i na ten koniec licytacya publiczna przerzeczonych domow z odwołania o godzinie 3 po południu w izbie sądowej na terminach powyżey oznaczonych przedsięwzieta będzie, życzącym sobie nabycia takowychże domow wolne jest przeyrzenie inwentarza i detaxacyi każdego czasu w kancelaryi sądowej woytowski - ławniczey Krakowskiej. Z wyroku sądu woytowskiego ławniczego Cef: Krol: miasta Krakowa d. 29 Kwietnia 1797 roku.

W Kamienicy pod Nrem: 550 na Floryańskiej ulicy znajduje się wygodna, mocna i piękna z wyrzconemi drogami obreczami &c. z emaliami po bokach karyolka na przeday. Ktoby iey sobie życzył, może ią każdego czasu widziec i tam się o cenie iey dowie.